

RZESZÓW Czyszczenie zalewu może potrwać dwa, trzy lata

Muł nie jest skażony

Badania mułu wydobytego z dna zalewu na Wisłoku nie wykazały w nim substancji szkodliwych dla środowiska. Oznacza to, że bez przeszkód można oczyszczać rzekę.

Badania, które prowadziły sanepid i Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska były ostatnimi wymogami, które przed rozpoczęciem odmulania musiała

spełnić firma Murpol, wykonawca prac.

– Wyniki już mamy. Są dla nas pomyślne. W tej sytuacji jesteśmy gotowi do wypuszczenia refulera na zalew i oczyszczania dna – mówi Zbigniew Murjas, właściciel firmy.

Prace rozpoczną się jednak dopiero na początku czerwca. 1 kwietnia rozpoczął się okres ochronny dla zwierząt. Mułu nie będzie można wydobywać do końca maja. **BG**

ZA OCZYSZCZENIE ZALEWU miasto nie zapłaci ani złotówki. W zamian za wykonanie prac firma Murpol zabierze muł wydobyty z dna rzeki. Po osuszeniu ziemi będzie ją sprzedawać pod uprawy.